

Tadeusz Paweł Rutkowski

Warszawa

Żydowski Instytut Historyczny i jego pracownicy w okresie wydarzeń marcowych 1968 r.

Dzieje Żydowskiego Instytutu Historycznego, instytucji ważnej, nie tylko dla społeczności żydowskiej w PRL, są stosunkowo mało zbadane, co dotyczy również tak istotnego okresu, jakim był rok 1968 r. Podstawowe źródło w tym zakresie stanowią opublikowany w latach 70. artykuł Maurycego Horna oraz wydane drukiem materiały sesji naukowej z okazji 50-lecia Instytutu¹. Politykę władz PRL wobec ŻIH i jego rozwój organizacyjny omówiłem w książce *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne* (Warszawa 2008).

Żydowski Instytut Historyczny powstał w październiku 1947 r. decyzją Centralnego Komitetu Żydów Polskich, w wyniku przekształcenia istniejącej od 1944 r. Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej². Po likwidacji CKŻP w 1950 r. ŻIH stał się instytucją samodzielną, jako stowarzyszenie powołane formalnie 8 XI 1950 r.³ Nadzór merytoryczny nad działalnością stowarzyszenia sprawowało Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, a od 1952 r. Wydział I (Nauk Społecznych) Polskiej Akademii Nauk. W 1949 r. ukazał się pierwszy numer wydawanego w języku polskim „Biuletynu ŻIH”, który od 1951 r. wychodził jako półrocznik, od 1953 r. jako kwartalnik. Instytut był nie tylko instytucją badawczą, ale spełniał jednocześnie funkcję muzeum, archiwum i biblioteki⁴. W początkach działalności badania Instytutu koncentrowały się na okresie II wojny św., będąc w dużym stopniu uwarunkowane realiami epoki⁵. Rangę i aktywność naukową Instytutu w tym okre-

¹ M. Horn, *Działalność Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce w latach 1967–1979*, „Biuletyn ŻIH”, 1979, nr 3, s. 7–20; *Żydowski Instytut Historyczny. 50 lat działalności. Materiały z sesji jubileuszowej*, red. E. Biernacka, A. Żbikowski, Warszawa 1996.

² M. Horn, *Żydowski Instytut Historyczny w Polsce w latach 1944–1949 (Zarys historii pierwszego pięciolecia Instytutu)*, „Biuletyn ŻIH”, 1979, nr 1, s. 4.

³ Protokół zebrania założycielskiego stowarzyszenia ŻIH, 8 XI 1950 r., rkps, Instytut Pamięci Narodowej, Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów (IPN BU), sygn. MSW II 7394, k. 1–3.

⁴ Jak zauważył Jerzy Tomaszewski: „Wielość zadań i obowiązków ciężących na Instytucie powodowała często poważne trudności [...]”, idem, *Żydowski Instytut Historyczny w polskiej historiografii*, w: *Żydowski Instytut Historyczny. 50 lat...*, s. 18.

⁵ Wykaz najważniejszych publikacji pracowników ŻIH z tego okresu zob. M. Horn, *Szkic z przeszłości Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce (1949–1966)*, „Biuletyn ŻIH”, 1979, nr 2, s. 12–14.

sie obniżała stosunkowo słaba kadra pracowników, wśród których nie było właściwie osób z tytułami naukowymi.

Przełom październikowy 1956 r. uwolnił ŻIH w pewnym stopniu od nacisku politycznego, niewiele natomiast przyniósł w kwestii zwiększenia kwalifikacji naukowych pracowników Instytutu⁶. Wiązało to się w znacznym stopniu z jego stosunkowo dużym zamknięciem we własnym środowisku, konfliktami wewnętrznymi i odchodzeniem zdolnych uczonych do pracy w instytucjach państwowych⁷. Podstawową jednak przyczyną takiego stanu rzeczy był brak zaplecza narodowego, spowodowany Holocaustem, a następnie emigracją ludności żydowskiej z Polski w latach 40. i 50.

W drugiej połowie lat 60. ŻIH liczył 20 pracowników (oprócz dyrektora prof. Artura Eisenbacha), w tym dziesięciu naukowo-badawczych⁸. W 1963 r. został uchwalony nowy statut ŻIH, utrzymujący jego status jako stowarzyszenia⁹. Podstawę utrzymania ŻIH stanowiła dotacja Wydziału I PAN, która w połowie lat 60. wynosiła niecałe 800 000 zł¹⁰. Z tej dotacji pokrywano m.in. wydatki na pobory pracowników, administrację oraz częściowo wydawanie „Biuletynu ŻIH”. Instytut otrzymywał także roczny zasiłek od Centralnej Żydowskiej Komisji Pomocy Społecznej. Po przejęciu tej Komisji przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce, od 1966 r. fundusze na badania naukowe uzyskiwano od ZG TSKŻwP¹¹. Dotacja ta została jednak wstrzymana na podstawie decyzji MSW, w styczniu 1968 r.¹²

Sytuacji ŻIH nie zdołał poprawić następca zmarłego w 1966 r. dyrektora, Bernarda Marka, prof. A. Eisenbach. Jednym z powodów takiego stanu rzeczy była także zmiana atmosfery politycznej w Polsce. ŻIH działający w tak niezwykle istotnej dla władz PZPR z ideologicznego punktu widzenia sferze, jaką była historia najnowsza, znajdował się w przeddzień marca 1968 r. w szczególnie trudnej sytuacji. Także z tego względu, że jako instytucja mniejszości

⁶ Jak stwierdził M. Horn: „W ciągu dwudziestu lat żaden z pracowników naukowych (z wyjątkiem A. Eisenbacha [...]) nie zdobył tytułu naukowego doktora”, M. Horn, *Szkic z przeszłości...*, s. 10.

⁷ „Na spadek efektywności pracy Instytutu oddziaływała również niestabilizowana sytuacja ŻIH jako stowarzyszenia naukowego i związane z tym upośledzenie pracowników pod względem płacowym i uprawnień socjalnych w porównaniu z innymi towarzystwami naukowymi afiliowanymi przy Polskiej Akademii Nauk”, M. Horn, *Działalność Żydowskiego Instytutu Historycznego...*, s. 7.

⁸ „Notatka”, b.d. [1965 r.], Urzędu Spraw Wewnętrznych Stołecznej Rady Narodowej, IPN BU MSW II 7367, k. 1–3; Protokół z kontroli ŻIH przez NIK, 30 XI 1967 r., AAN NIK, wyk. 42/101, k. 7–8. Byli to: Tatiana Berenstein, Danuta Dąbrowska, Karyna Fiszman–Kamińska (zatrudniona od 1967 r.), Stefan Krakowski (zatrudniony od 1967 r.), Wila Orbach, Ruta Pups–Sakowska, Adam Rutkowski, Janina Szafran–Morgensztern, Adam Wein oraz A. Eisenbach.

⁹ „Statut Stowarzyszenia pod nazwą «Żydowski Instytut Historyczny w Polsce»”, IPN BU MSW II 7360, k. 29.

¹⁰ Pismo dyr. ŻIH, A. Eisenbacha, do ZG TSKŻwP z dn. 3 I 1968 r., IPN BU MSW II 7231, k. 1; Protokół z kontroli ŻIH przez NIK, AAN NIK, wyk. 42/101, k. 25. Wysokość dotacji wynosiła: w 1964 r. — 740 tys. zł, w 1965 r. — 842 925 zł, w 1966 r. — 787 870 zł, w 1967 r. ok. 800 tys.

¹¹ Subsydia te wyniosły w 1964 r. 330 tys. zł, w 1965 r. — 550 tys., w 1966 r. — 682 tys., w pierwszej połowie 1967 r. 600 tys. Protokół z kontroli ŻIH przez NIK, AAN NIK, wyk. 42/101, k. 25.

¹² „Notatka dot. pisma ŻIH do ZG TSKŻ w sprawie przekazania dotacji na prowadzenie prac naukowych”, 31 I 1968 r., podp. st. insp. W. Tomala, IPN BU MSW II 7231, k. 2. W „Notatce” stwierdzono m.in.: „ŻIH jest jednostką dotowaną przez PAN i zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28.VII.1959 r. «w sprawie zasad udzielania dotacji budżetowych organizacjom społecznym» nie może być dotowany z innego źródła (§ 5). — ZG TSKŻ nie jest uprawniony do przekazywania na rzecz ŻIH jakichkolwiek kwot (dotacji), ponieważ zgodnie z § 12 cyt. Rozporządzenia «dotowane organizacje społeczne nie mogą udzielać innym organizacjom społecznym dotacji lub pomocy materialnej w jakikolwiek sposób»”.

narodowej posiadająca naturalne kontakty z zagranicą, w tym z Izraelem, pozostawał od początku lat 60. pod narastającym nadzorem Służby Bezpieczeństwa¹³.

Kampania antysemicka, do której drogę otworzyło głośne wystąpienie I Sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki na VI Kongresie Związków Zawodowych, 19 VI 1967 r., nie ominęła również ŻIH. Pierwszy sygnał głębszego zainteresowania się przez MSW działalnością Instytutu miał miejsce jesienią 1967 r. wraz z wybuchem sprawy tzw. „Encyklopedystów”, czyli autorów hasła o hitlerowskich obozach koncentracyjnych, zamieszczonego w VIII tomie *Wielkiej Encyklopedii PWN*¹⁴. W rozrządzeniu nagonki na autora, recenzentów oraz redaktorów hasła i kierownictwo Państwowego Wydawnictwa Naukowego decydującą rolę odegrały opanowane przez frakcję „partyzancką” w PZPR: Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz MSW. Inspiracyjna rola Służby Bezpieczeństwa w tej sprawie nie ulega wątpliwości¹⁵. W skierowanej do władz PZPR przez dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych 17 VII 1967 r. „Informacji w sprawie błędów w «Wielkiej Encyklopedii Powszechnej» w hasło: «Obozy koncentracyjne hitlerowskie»”, stwierdzono m.in.: „Badania zbrodni hitlerowskich w Polsce do 1965 r. — wspomagane przez prace Żydowskiego Instytutu Historycznego — opierały się na kryteriach, które doprowadziły do tego, iż zbrodnie hitlerowskie na narodzie polskim nie były z należytą troską badane”¹⁶. We wrześniu 1967 r. w artykule opublikowanym w „Prawie i Życiu” Jan Kietliński zarzucił Instytutowi opieszałość w publikacji w języku polskim *Notatek*¹⁷ Emanuela Ringelbluma z getta warszawskiego, a także przekazanie ich Instytutowi „Yad Vashem” w Jerozolimie, który z kolei miał udostępnić je niemieckiemu wydawnictwu „Seewald-Verlag”¹⁸. Odpowiedź Instytutu na te zarzuty mogła ukazać się je-

¹³ Bliższe zainteresowanie SB ŻIH-em jako instytucją datowało się co najmniej od 1966 r., o czym świadczy m.in. notatka z rozmowy z kontaktem poufnym SB ps. „Ł” w dn. 28 III 1966 r. W „Uwagach” do tej rozmowy kpt. Leszek Budzikowski stwierdził m.in.: „W toku rozmowy poruszyłem sprawę Żydowskiego Instytutu Historycznego i prac prowadzonych przez ową placówkę oraz kontakty «Ł» z tym środowiskiem [...]. Problematyki tej szerzej nie rozwijałem z uwagi na ograniczone możliwości czasowe rozmowy”. „Notatka służbowa ze spotkania z kp «Ł» odbytego w dniu 28.III.66 r.”, IPN BU 001043/1284, k. 23–27.

¹⁴ Szerzej o tej sprawie zob. P. Skwieciński, *Encyklopedyści '68*, „Res Publica”, 1990, nr 1, s. 75–84; P. Osęka, *Marzec '68*, Warszawa 2008, s. 129–137, 258–262; T. P. Rutkowski, *Adam Bromberg i „encyklopedyści”*. *Kartka z dziejów inteligencji polskiej*, Warszawa 2010, s. 190–229.

¹⁵ Jeden z głównych „rozgrywających” w tej sprawie, dyrektor GKBZHWP, dr Czesław Pilichowski, był od początku lat 50. tajnym współpracownikiem SB. Zachowane akta tej współpracy (5 tomów) urywają się na roku 1960, można sądzić jednak, że kontakt z Pilichowskim był przez SB utrzymywany nadal, gdyż brak jest śladów zaniechania czy rozluźnienia współpracy. Por. IPN BU 00169/32, t. 1–5; T. P. Rutkowski, *Adam Bromberg...*, s. 195–196.

¹⁶ AAN 237/XVI-413, k. 13. Dalej podkreślono, że do 1965 r. (data objęcia stanowiska dyrektora GKBZHWP przez C. Pilichowskiego, w miejsce Janusza Gumkowskiego) GKBZHWP oraz ŻIH przekazywały do Niemiec dokumenty dotyczące zbrodni niemieckich, których treść nie była znana władzom.

¹⁷ Chodziło o *Kronikę getta warszawskiego*, E. Ringelbluma.

¹⁸ J. Kietliński, *Nikczemność*, „Prawo i Życie”, nr 19, 10 IX 1967, s. 8. Jak pisał Kietliński: „Z tym też większym zdziwieniem dowiedzieliśmy się, że polskie materiały archiwalne [...] zostały udostępnione za pośrednictwem Instytutu «Iad Washem» w Jerozolimie niemieckiemu wydawnictwu «SEEWALD-VERLAG» (ono rozpowszechnia także tego rodzaju książki jak mowy obrończe adwokata [Hansa] Latensera, obrońcy największych zbrodniarzy hitlerowskich), które wydało je drukiem w języku niemieckim. Z jeszcze zaś większym zdumieniem i oburzeniem zarejestrowaliśmy fakt, że zabiegu przygotowania materiałów [...] podjął się członek Instytutu Pamięci Narodowej «Iad Washem» w Jerozolimie

dynie w polskojęzycznym dodatku do pisma „Folks–Sztyme”¹⁹. Wobec niemożności polemiki z oskarżeniami na szerszym forum zastępca dyrektora ŻIH, Adam Rutkowski, skierował pismo z wyjaśnieniami w tej sprawie do przewodniczącego Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Janusza Wieczorka²⁰. Podnosząc w nim fakt, że wina w sprawie opóźnienia ukazania się *Kroniki Getta* spoczywa na „Czytelniku”, Rutkowski podkreślił swoje i ŻIH zaangażowanie w badaniu kwestii pomocy udzielanej Żydom przez Polaków oraz działania podjęte w celu intensyfikacji tychże badań²¹.

Jesienią 1967 r. została przeprowadzona w ŻIH kontrola Najwyższej Izby Kontroli, której przebieg wskazywać może na inspirację przez frakcję „partyzancką” w PZPR²². Początkowo kontrola miała być poświęcona jedynie działalności wydawniczej Instytutu, jednak, jak to ujął prowadzący kontrolę Marcin Danysz: „W toku wstępnego rozeznania okazało się, że w ŻIH występuje szereg poważnych nieprawidłowości w ogólnym systemie jego funkcjonowania. Stąd wyłoniła się potrzeba uwzględnienia w tematyce spraw planowania badań naukowych, funkcjonowania poszczególnych działów, kadrowych i innych [...]”²³. W dalszym ciągu sprawozdania z kontroli Danysz podkreślił, że była ona utrudniona ze względu zmiany personalne oraz przerzucanie przez pracowników odpowiedzialności na nieżyjącego już dyrektora B. Marka²⁴. Podkreślił także, że: „Kierunek i zakres pracy Instytutu był wyrazem ścisłego współdziałania z organizacjami żydowskimi w kraju i zagranicą. We władzach Instytutu byli ludzie, którzy jednocześnie czynni byli w różnych organizacjach żydowskich”²⁵. Zaznaczając słabość kadrową ŻIH, Danysz stwierdził brak nadzoru merytorycznego nad ŻIH ze strony Wydziału I PAN²⁶.

— prof. dr Arieh Tartakower. [...] Prof. doktor Arieh Tartakower [...] przekazał neohitlerowcom w NRF książkę Ringelbluma w postaci, z której ma wynikać, że to nie Niemcy są mordercami Żydów, lecz Polacy”. Następnie przywołał wybrane entuzjastyczne głosy prasy rewizjonistycznej niemieckiej na podstawie lektury Ringelbluma podkreślającej współdziałanie Polaków w mordowaniu Żydów.

¹⁹ A. Rutkowski, *Gwoli prawdzie*, „Nasz Głos”, dodatek do „Folks–Sztyme”, nr 31, 30 IX 1967, s. 3. Rutkowski, odcinając się od formy publikacji notatek Ringelbluma w NRF, potępił wszelką współpracę z „pogrobowcami Hitlera” i wskazał na pozytywny stosunek autora *Notatek* do Polaków. Wyjaśnił również kwestie związane z publikacją spuścizny Ringelbluma w języku polskim, podkreślając, że to Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” jest odpowiedzialna za nieopublikowanie dotąd *Kroniki Getta*. O tej samej sprawie w odpowiedzi na publikację w „Trybunie Robotniczej” z dn. 12–13 VIII 1967 r., napisał Samuel Tennenblatt w artykule *Dr Emanuel Ringelblum czyli o metodzie szufladkowania*, „Nasz Głos”, dodatek do „Folks–Sztyme”, nr 30, 16 IX 1967, s. 3.

²⁰ Odpis pisma A. Rutkowskiego do przewodniczącego ROPWiM, J. Wieczorka, z dn. 12 IX 1967 r., AAN NIK, wyk. 42/101, k. 50–52.

²¹ Ibidem, k. 51. Rutkowski zaznaczył również, że J. Kietliński wiedział o problemach z wydaniem w j. polskim *Kroniki* Ringelbluma, a informacje losach kolejnych jej publikacji zaczerpnął z artykułu Rutkowskiego *O amerykańskiej, francuskiej i włoskiej edycjach „Kroniki Getta Warszawskiego” Emanuela Ringelbluma*, („Biuletyn ŻIH”, 1963, nr 45–46), w którym również znajdowała się informacja o przygotowywaniu polskiej edycji przez SW „Czytelnik”.

²² Kontrola trwała z przerwami od 8 VIII do 25 XI 1967 r. Była to pierwsza kontrola ŻIH przez NIK od chwili powstania Instytutu.

²³ „Sprawozdanie z kontroli Żydowskiego Instytutu Historycznego przeprowadzonego w dniach 8.08.–25.11.1967 r. (z przerwami) przez doradcę Zespołu ONiK M. Danysza”, bd., AAN NIK, wyk. 42/101, k. 1–2.

²⁴ Ibidem, k. 1.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem. Prowadzący kontrolę odbyli 15 XII 1967 r. rozmowę z zastępcą Sekretarza Wydziału I PAN, prof. Tadeuszem Cieślakiem, któremu m.in. wręczyli listę 11 pytań dotyczących oceny funkcjonowania

20 II 1968 r. dyrektor Zespołu Oświaty Nauki i Kultury NIK Jan Dominiewski wyśtosował pismo do Stefana Żółkiewskiego, wówczas jeszcze sekretarza Wydziału I PAN, w którym stwierdził występowanie w pracy ŻIH wielu nieprawidłowości, w tym m.in. brak koordynacji działalności ŻIH z innymi placówkami naukowymi w Polsce, oparcie pracy Instytutu na „współdziałaniu i współpracy z żydowskimi organizacjami społecznymi, w tym również zagranicznymi, udzielającymi mu pomocy materialno–finansowej”, która pozostawała poza kontrolą i nadzorem ze strony PAN²⁷. Wykonywanie tej kontroli przez Akademię również ocenił bardzo krytycznie, stwierdzając, że ograniczała się ona „jedynie do formalnego zatwierdzania preliminarzy budżetowych i przekazywania dotacji”, a nie wymagano „przedkładania planów prac naukowo–badawczych Instytutu, nie podejmowano ocen merytorycznych, nie inspirowano zadań”²⁸. Podniósł również, że w ŻIH: „ostro występuje problem kadr naukowo–badawczych”, a mimo wielokrotnego poruszania tej kwestii na posiedzeniach Zarządu sytuacja nie uległa zmianie²⁹. Podsumowując wyniki kontroli, Dominiewski stwierdził, że: „na skutek szeregu przyczyn, a w szczególności ze względu na brak wykwalifikowanych kadr Żydowski Instytut Historyczny nie był w stanie zabezpieczyć należytej realizacji zadań statutowych, zwłaszcza w zakresie prac naukowo–badawczych. [...] W dyspozycji Instytutu znajdują się znaczne zbiory materiałów źródłowych i archiwalnych, które po ich przejściu, odpowiednim opracowaniu i selekcji mogłyby być z większym pożytkiem wykorzystane np. przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, bądź inne wyspecjalizowane placówki naukowe [...]. W tej sytuacji wnoszę o rozważenie celowości dalszego dotowania przez PAN Żydowskiego Instytutu Historycznego”³⁰. Jednocześnie wi-

i przyszłości ŻIH przez PAN. Odpowiadając na nie, Cieślak stwierdził, że uznaje sens dalszego prowadzenia przez ŻIH badań nad II wojną światową, widząc zarazem konieczność reorganizacji personalnej Instytutu dla uporządkowania jego zbiorów i podjęcia prac o charakterze syntetycznym. Uznał także za celowe wydzielenie z ŻIH zbiorów o charakterze muzealnym. „Pytania związane z wynikami kontroli przeprowadzonej przez NIK w Żydowskim Instytucie Historycznym w 1967 r. dla Wydziału I PAN (prof. Cieślaka) — do złożenia wyjaśnienia w tym zakresie stosownie do przepisów o trybie przeprowadzania czynności kontrolnych przez NIK”, 15 XII 1967 r., AAN NIK wyk. 45/101, k. 100–101; Pismo Zastępcy Sekretarza Wydziału I PAN, prof. T. Cieślaka do radcy M. Danysza z NIK, Warszawa 21 XII 1967 r., AAN NIK, wyk. 42/101, k. 103–104.

²⁷ Pismo J. Dominiewskiego do Sekretarza Wydz. I PAN, 20 II 1968 r., kopia, AAN 237/XVI–618, k. 2–6, ten sam dokument znajduje się również w AAN NIK, wyk. 42/101, k. 126–130. Por. T. P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 491. Trzeba podkreślić, że w tym okresie Wydział I PAN pozytywnie ocenił działalność ŻIH. W piśmie do Prezydium ZG TSKŻWP z dn. 8 I 1968 r. zastępca Sekretarza Wydziału I PAN T. Cieślak poparł wniosek ŻIH o dalszą dotację dla Instytutu na cele badawcze, stwierdzając m.in. „Dzięki przyznaniu dotacji Instytut prowadził badania na szeroką skalę. Na uwagę zasługują również prace porządkowe i konserwacyjne. Wyniki tych prac spotkały się z uznaniem PAN”, IPN BU MSW II, sygn. 7231, k. 7. Poparcia w tej sprawie udzielił ŻIH także dyrektor Zakładu Historii Partii przy KC PZPR, prof. Tadeusz Daniszewski. Ibidem, k. 8.

²⁸ Pismo J. Dominiewskiego do Sekretarza Wydz. I PAN, 20 II 1968 r., kopia, AAN 237/XVI–618, k. 2–6.

²⁹ Ibidem. Stwierdzono przy tym, że mimo „stosunkowo długiego stażu pracy w Instytucie pracowników działalności podstawowej (większość 9–20 lat pracy) żaden z nich dotychczas nie otworzył przewodu doktorskiego”. Był to zarzut sprzeczny z ustaleniami pokontrolnymi NIK, z których wynikało, że przewód doktorski otworzył w październiku 1967 r. na Wydziale Historycznym UW Stefan Krakowski, a wniosek Ruty Pups–Sakowskiej był w trakcie załatwiania. Protokół z kontroli ŻIH przez NIK, AAN NIK, wyk. 42/101, k. 8.

³⁰ AAN 237/XVI–618, k. 5.

ceprezes NIK, Bolesław Szlązak, poinformował o wynikach kontroli i wnioskach NIK także Sekretarza Naukowego PAN, prof. Witolda Nowackiego³¹. Przekazał także ustalenia kontroli do wiadomości wiceministra Spraw Wewnętrznych Franciszka Szlachcica³². Informacje w tej sprawie trafiły następnie także do I Sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR Józefa Kępy i kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR Kazimierza Witaszewskiego³³. 28 II 1968 r. J. Dominiewski skierował pismo do Prokuratury Generalnej PRL, w którym podnosząc, iż kontrola NIK wykazała, „że w zakresie kontaktów tego Instytutu z zagranicą miały miejsce fakty wysyłki (przekazywania) różnych materiałów wskazujące na ewentualną możliwość niedochowania przepisów o zabezpieczeniu tajemnicy państwowej i służbowej”, prosił o podjęcie decyzji co do dalszego postępowania w tej sprawie³⁴.

Inicjatywa Dominiewskiego zawiąła chwilowo w próżni, wobec zamieszania spowodowanego likwidowaniem przez władze protestu studentów i wyciszaniem sytuacji na uczelniach oraz będącymi pokłosiem tych wydarzeń zmianami kadrowymi w Wydziale I PAN. Nagonka antysemita rozpetana w związku z wydarzeniami 8 III 1968 r. na UW nie mogła nie wzbudzić negatywnych reakcji w środowisku pracowników ŻIH. Według informacji MSW 12 III 1968 r. „pracownicy Żydowskiego Instytutu Historycznego (Eisenbach, Rutkowski i inni) oceniając wystąpienie tow. Kępy stwierdzili, że «jest ono jednym wielkim skandalem i próbuje antysemityzm». Postulowali, by podjąć publiczny protest przeciwko temu wystąpieniu i zacząć aktywnie interweniować”³⁵.

Kampania antysemita zapoczątkowana w marcu 1968 r. nie ominęła również ŻIH. 4 IV 1968 r. organ Głównego Zarządu Politycznego MON „Żołnierz Wolności” zamieścił artykuł pt. *Falsz i oszczerstwo*, w którym zaatakowano wydaną w 1963 r. książkę Tatiany Berenstein i Adama Rutkowskiego *Pomoc Żydom w Polsce 1939–1945*³⁶. 6 IV 1968 r. prasa zamieściła sprawozdanie z posiedzenia Prezydium ZG ZBoWiD, w którym podano, że w trakcie obrad: „Jeden z członków Prezydium pokazywał zbiory biuletynów istniejącego

³¹ Pismo B. Szlązaka do Sekretarza Naukowego PAN, prof. W. Nowackiego, Warszawa 21 II 1968 r., AAN NIK, wyk. 42/101, k. 131–132. Podnosząc fakt braku nadzoru PAN nad działalnością naukową ŻIH oraz wykonywanie przez Instytut „szeregu zadań na zlecenie jednostek (organizacji, instytucji) zagranicznych z pominięciem podstawowych zasad organizacji i kontroli tych kontaktów”, wnioskował on o rozważenie dalszego dotowania Instytutu oraz uporządkowanie spraw z zakresu współpracy ŻIH z zagranicą.

³² AAN NIK, wyk. 42/101, k. 133. MSW sprawowało z urzędu nadzór nad organizacjami mniejszości narodowych.

³³ Pisma przewodnie J. Dominiewskiego do J. Kępy i K. Witaszewskiego, przekazujące kopie notatki informacyjnej z kontroli NIK oraz pism skierowanych do Sekretarza Naukowego i Sekretarza Wydziału I PAN, AAN NIK, wyk. 42/101, k. 134–135. Dopiero w marcu 1968 r. NIK przekazał informację z kontroli do Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR. AAN NIK, wyk. 42/101, k. 137.

³⁴ Pismo J. Dominiewskiego do Dyrektora Departamentu II Prokuratury Generalnej Piotra Hachulskiego z dn. 28 II 1968 r., AAN NIK, wyk. 42/101, k. 136.

³⁵ „Informacja dot. wydarzeń związanych z sytuacją w środowiskach akademickich z dn. 13.III.68. Zał. do Biuletynu Wewnętrzny nr 63/68”, IPN Oddział w Łodzi, 0122/505, k. 24.

³⁶ B. C., *Falsz i oszczerstwo*, „Żołnierz Wolności”, nr 81, 4 IV 1968, s. 4. Autor artykułu uznał, że książka ta mimo wielu wartościowych informacji zawiera również „wiele stwierdzeń niesłusznych lub wprost tendencyjnych”, stwierdzając, że „Na tych 80 stronach pokażne miejsce zajmuje tak zwany polski antysemityzm, który obok czynnika zewnętrznego [...] przez autorów książki mocno podkreślany jest jako «czynnik natury wewnętrznej» na okupowanych ziemiach polskich”. Wskazał dalej na używanie określeń wyolbrzymiających negatywne zachowania Polaków w stosunku do Żydów oraz niepodkreślenie niemieckiego charakteru administracji GG i faktu kolaboracji niektórych Żydów z Niemcami.

w Warszawie i funkcjonującego w oparciu o dotacje państwowe Żydowskiego Instytutu Historycznego. W wydawnictwie tym mimo jego okazałej objętości — nie ma nic o pełnych poświęcenia akcjach pomocy dla Żydów ze strony polskiej³⁷. W związku z tym dyrektor ŻIH A. Eisenbach skierował pismo z wyjaśnieniami do Wydziału I PAN i Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR. Podkreślał w nim, że wbrew podnoszonym zarzutom ŻIH wydał wiele publikacji dotyczących pomocy Żydom w czasie okupacji, w tym również na łamach Biuletynu ŻIH³⁸. Stwierdził również, że polski przekład *Notatek* E. Ringelbluma był już gotowy w 1959 r., a w 1960 r. została podpisana umowa na jego wydanie z SW „Czytelnik”, która nie została zrealizowana nie z winy ŻIH. Informował także, iż nie zostały dotąd wydane przygotowane przez ŻIH 3 publikacje z zakresu dziejów ruchu robotniczego, złożone w „Książce i Wiedzy”³⁹. Przy piśmie tym widnieje odręczny dopisek zastępcy kierownika WNiO, Zenona Wróblewskiego, w którym stwierdził on, że w przypadku wymienionych pozycji wydawniczych: „należy zażądać merytorycznych ocen z wydawnictw i PAN i jeśli opinia będzie pozytywna jak najbardziej wg mnie należałoby wydać”⁴⁰. Na zarzuty Eisenbacha odpowiedział z kolei — z opóźnieniem spowodowanym, według niego, nieotrzymaniem przed dyrekcję KiW-u tego pisma — Zarząd KiW, który zrzucił całą odpowiedzialność za zaistniałą sytuację na poprzednie kierownictwo Wydawnictwa⁴¹. 26 V 1968 r. ŻIH zaatakował C. Pilichowski w „Trybunie Ludu”, stwierdzając m.in.: „W badaniach nad zbrodniami hitlerowskimi w Polsce ważną rolę powinien być odegrać Żydowski Instytut Historyczny. Formalnie ŻIH podporządkowany jest Polskiej Akademii Nauk, faktycznie działa na zasadzie całkowitej autonomii”⁴². Przywołał następnie sprawę przekazania Instytutowi Yad Vashem materiałów z archiwum Ringelbluma, powtarzając argumenty J. Kietlińskiego⁴³.

³⁷ *Posiedzenie Prezydium ZG ZBoWiD*, „Życie Warszawy”, nr 34, 6 IV 1968, s. 5; por. „Żołnierz Wolności”, nr 83, 6–7 IV 1968, s. 1.

³⁸ Pismo A. Eisenbacha do Wydz. I PAN i WNiO KC PZPR, 6 IV 1968 r., AAN 237/XVI-629, k. 130–132. Eisenbach wymienił 24 publikacje w „Biuletynie ŻIH” w latach 1953–1968 poświęcone pomocy udzielanej Żydom przez Polaków.

³⁹ *Ibidem*, k. 132.

⁴⁰ AAN 237/XVI-629, k. 129.

⁴¹ W piśmie stwierdzono m.in. „istotnie Żydowski Instytut Historyczny złożył 21.III.1961 r. na ręce ówczesnego Prezesa KiW J[uliusza] Burgina tom dokumentów i materiałów o tematyce pomocy Żydom. Nie możemy niestety udzielić informacji dlaczego ta propozycja została przez ówczesnego Prezesa odrzucona, ponieważ brak jest w tej sprawie odpowiedniej dokumentacji. Kierownik Redakcji Historycznej L[eonard] Borkowicz [...] stwierdził ogólnikowo, że «wobec niedostatecznego jeszcze przygotowania samych relacji i ich naukowego opracowania nie można było umieścić tej pozycji w konkretnych planach wydawniczych». Na ogólnikowość tego stwierdzenia zwracaliśmy uwagę tow. Borkowiczowi i proponowaliśmy, aby uzasadniając ówczesną decyzję podał konkretniejsze argumenty. Można podważać słuszność tej oceny, ale zastanawiający jest fakt, dlaczego ŻIH nie domagał się od ówczesnego Kierownictwa «KiW» konkretnych recenzji wydawniczych, dlaczego w latach 1962–1967 nie zgłaszał tej propozycji poprawionej i uzupełnionej zgodnie z wymaganiami wydawnictwa”. Pismo Zarządu SW „KiW” do dyr. ŻIH, A. Eisenbacha, z dn. 27 VII 1968 r., AAN 237/XVI-629, k. 29–31. Odpowiedzialnością za tę sprawę obarczono personalnie b. prezesa KiW J. Burgina i kierownika redakcji historycznej L. Borkowicza.

⁴² C. Pilichowski, *Dokumenty i fałszerstwa. Prawda o zbrodniach hitlerowskich w Polsce* (3), „Trybuna Ludu”, nr 144, 16 V 1968, s. 3.

⁴³ *Ibidem*. Pisał m.in.: „[...] należy stwierdzić, że udostępniona w całości Instytutowi Yad Vashem «Kronika Getta Warszawskiego» dotarła do przedsiębiorstwa wydawniczego SEEWALD Verlag w NRF, gdzie profesor Arich Tartakower wydał to dzieło w 1967 r. pt. «Getto Warschau» w takim

A. Eisenbach wysłał w tej sprawie sprostowanie do redakcji „Trybuny Ludu”, podkreślając starania ŻIH o wydanie w *Notatek* Ringelbluma w postaci książkowej w języku polskim oraz fakt, że ŻIH „nie przekazywał materiałów Ringelbluma jakimkolwiek wydawnictwom zagranicą”⁴⁴. Dalej zaznaczył, że wydanie niemieckie *Notatek* było oparte w całości na tekstach opublikowanych w „Biuletynie ŻIH” wraz ze wstępem i przypisami Redakcji, a nastąpiło to bez wiedzy i zgody ŻIH⁴⁵. Sprostowanie to redakcja „Trybuny Ludu” zamieściła dopiero w lipcu 1968 r., wraz z polemiką C. Pilichowskiego⁴⁶. Dyrektor GKBZHWP podniósł w niej, że mikrofilmy archiwum Ringelbluma (oraz innych materiałów ŻIH) znajdują się w katalogu Instytutu Yad Vashem, podkreślając zarazem, iż ŻIH nie protestował przeciw wydaniu tych *Notatek* przez wydawnictwo Seewald-Verlag⁴⁷. Opierając się na lekturze *Kroniki getta warszawskiego* oraz *Stosunków polsko-żydowskich w czasie drugiej wojny światowej* Ringelbluma złożonych przez ŻIH w „Czytelniku”, Pilichowski stwierdził: „Moim zdaniem dyrektor «Czytelnika» słusznie uczynił, że dotychczas nie opublikował wymienionych materiałów Ringelbluma. Przygotowanie tych tekstów — moim zdaniem — nie było bowiem naukowe, brak było ponadto wyczerpującego komentarza. Proponowane zaś skreślenia w jednej z wersji — wyraźnie jednostronne”⁴⁸. W ten sposób Pilichowski ominął niewygodny dla siebie fakt, że wydanie niemieckie *Notatek* Ringelbluma opierało się na dostępnych edycjach polskich, wobec czego trudno byłoby wykazać jakąkolwiek szkodę poniesioną przez Polskę z powodu przekazania mikrofilmów archiwum Ringelbluma do Yad Vashem. Jego zarzuty wobec edycji przygotowanej przez ŻIH były natomiast niemożliwe do sprawdzenia przez czytelnika i zbyt ogólnikowe, by dać powód do polemiki.

Równoległe z nagonką prasową toczyła się sprawa dalszych losów ŻIH po kontroli NIK. 22 kwietnia p.o. Sekretarza Naukowego Wydziału I PAN prof. Tadeusz Cieślak odpowiedział na pismo NIK z lutego tr. Powołując się na podjęte w międzyczasie działania w sprawie oceny dotychczasowej działalności ŻIH i jej perspektyw, poparł kontynuowanie dotowania ŻIH przez PAN, „oczywiście w warunkach zapewnienia wykonywania prawidłowej naukowo-badawczej pracy zespołu pracowników”⁴⁹. Jednocześnie Cieślak opowiedział się za oddaniem „właściwym resortom” zbiorów sztuki i archiwaliów Instytutu, a zasoby biblioteczne proponował zdeponować w Bibliotece Narodowej⁵⁰. 3 V 1968 r. odbyła się w Wydziale I PAN rozmowa T. Cieślaka z dyrektorem ŻIH, A. Eisenbachem. Dyrektor ŻIH, występując w obronie swojej placówki, stwierdził m.in., że jego zdaniem archiwum ŻIH powinno po-

wyborze, że na podstawie «Notatek Ringelbluma» nie tyle Niemcy hitlerowskie, ile Polacy są przede wszystkim winni eksterminacji Żydów polskich”. Por. *Ghetto Warschau. Tagebuscher aus dem Chaos*, Seewald-Verlag, Stuttgart 1967.

⁴⁴ Pismo A. Eisenbacha do Naczelnego Redaktora „Trybuny Ludu” z dn. 27 V 1968 r., AAN 237/XVI-629, k. 127–128, A. Eisenbach *Dokumenty i fałszerstwa*, LdR, „Trybuna Ludu”, nr 183, 4 VII 1968, s. 4.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ „Trybuna Ludu”, nr 183, 4 VII 1968, s. 4.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Pismo Sekretarza Wydz. I PAN do Najwyższej Izby Kontroli z dn. 22 IV 1968 r., AAN 237/XVI-619, k. 87, również AAN NIK, wyk. 42/101, k. 145–146. Odpowiedź Wydziału I PAN, podobnie jak wcześniejsza odpowiedź ŻIH, na wnioski pokontrolne NIK została zaakceptowana przez kierownictwo Zespołu Oświaty, Nauki i Kultury NIK 26 IV 1968 r. „Uwagi do odpowiedzi Żydowskiego Instytutu Historycznego oraz Wydziału I-ego Nauk Społecznych PAN [...]”, Warszawa 26 IV 1968 r., podp. nieczyt., AAN NIK, wyk. 42/101, k. 147.

⁵⁰ Ibidem.

zostać w Instytucie, zaprzeczył również zarzutom co do nieprawidłowości w funkcjonowaniu Instytutu⁵¹. Na zakończenie mało sympatycznej w tonie rozmowy Eisenbach zaproponował złożenie dymisji ze sprawowanej funkcji⁵². Rozmowa ta nie zmieniła opinii T. Cieślaka co do przyszłości ŻIH. Jego argumenty zostały wzmocnione przez opinie na temat ŻIH uzyskane od zastępcy Sekretarza Wydziału I PAN, prof. Czesława Madajczyka, oraz od Komitetu Nauk Historycznych PAN w sprawie dorobku naukowego ŻIH⁵³. W swojej opinii Madajczyk stwierdził m.in.: „Opublikowane monografie czy edycje źródeł przez pracowników ŻIH przygotowanych urywają się na latach 1961 [...]. Biuletyn ŻIH zawiera poza studiami, przeważnie przyczynkami bardzo rozbudowany dział wspomnień i relacji. [...]. Badacze z zewnątrz pojawiają się na łamach jego zupełnie wyjątkowo. Stąd powstaje wrażenie, iż pismo jest pismem nader wąskiego kręgu ludzi [...]. W sprawozdaniu dyrektora ŻIH prof. dr A. Eisenbacha zawarta jest informacja o przygotowaniu do druku trzech prac [...]. Na moją prośbę udało mi się uzyskać do wglądu dwie pierwsze pozycje [...]. Przejrzane materiały nie zostały dotąd opracowane edytorsko (brak przypisów, wstępu, informacji biograficznych o autorach relacji), kryteriów doboru dokumentacji nie określono. Szeroko zostały włączone do zbioru dokumentów przekazy typu propagandowego o antysemityzmie i pogromach w Polsce. Gdyby je w obecnej postaci przekazać do druku, ukażą Polskę, jako kraj największego antysemityzmu [...]”⁵⁴. Proponował dalej powierzenie sprawy konserwacji zabytków historii i kultury Żydów Instytutowi Historii Sztuki PAN. Oceniając plany ŻIH co do kierunków działania w przyszłości (obejmujące m.in. zagadnienia gospodarcze, społeczne i demograficzne Żydów w XVI–XIX w., żydowski ruch robotniczy, udział Żydów w wojnie domowej w Hiszpanii i ich dzieje w czasie II wojny światowej), Madajczyk stwierdził, że „Te kierunki można by zaakceptować, gdyby pominąć zmiany zaszele w zainteresowaniach badawczych sprawami żydowskimi. [...]. Instytut ten winien stać się Instytutem Badania Historii Żydów, który skupiałby badaczy nie na zasadzie narodowościowej, gdyż byłaby to swoista dyskryminacja, a na zasadzie kompetencji naukowej. Instytut nie powinien ograniczać się do badań historycznych, lecz objąć także problematykę socjologiczną [...], czy kultury żydowskiej (wraz z religią)”⁵⁵. Jako „alarmujący” określił Madajczyk stan kadrowy ŻIH⁵⁶. 21 VI 1968 r. w notatce skierowanej do Sekretarza Naukowego PAN T. Cieślak przekazał ocenę funkcjonowania Instytutu opartą na materiałach otrzymanych z Komitetu Nauk Historycznych PAN⁵⁷. Według przywołanej przez Cieślaka opinii KNH: „plan badań

⁵¹ „Notatka z rozmowy przeprowadzonej w dniu 3 maja 1968 r. w Wydz. I PAN — w sprawie wniosków pokontrolnych NIK dot. działalności Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 7 V 1968 r., AAN 237/XVI–619, k. 90–93; por. T. P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 494.

⁵² „Notatka z rozmowy przeprowadzonej w dniu 3 maja 1968 r. w Wydz. I PAN — w sprawie wniosków pokontrolnych NIK dot. działalności Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 7 V 1968 r., AAN 237/XVI–619, k. 93; T. Cieślak, „Notatka w sprawie kierownictwa Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 4 I 1969 r., AAN 237/XVI–619, k. 191; T. P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 494.

⁵³ C. Madajczyk, „Uwagi o działalności Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 3 V 1968 r., APAN Wydz. I PAN, wyk. 555/126.

⁵⁴ Ibidem. Madajczyk przywołał w tym miejscu sprawę zamieszczenia w planowanym wydawnictwie nieściśłych i przesadzonych relacji o ilości ofiar pogromu we Lwowie 22 XI 1918 r.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ „Uzupełnienie do notatki z dn. 14.06.1968 r. w sprawie Żydowskiego Instytutu Historycznego”, przekazane do Sekretarza Naukowego PAN pismem z dn. 21 VI 1968 r., AAN 237/XVI–619, k. 171–174; por. T. P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 495.

Instytutu powinien być związany z całokształtem badań prowadzonych w Polsce i z szerszym środowiskiem historyków, co może zapewnić traktowanie historii Żydów jako integralnej części polskiego procesu dziejowego. ŻIH powinien w sensie perspektywicznym prowadzić badania historii Żydów w Polsce z zakresem obejmującym obok historii, również kwestie socjologiczne oraz dzieje kultury żydowskiej⁵⁸. Ponowił jednocześnie swój wniosek o przekazanie archiwum ŻIH odpowiednim instytucjom⁵⁹.

W tym samym czasie dyrektor Pilichowski podjął akcję, której celem miało być przejęcie przez GKBZHwP zbiorów archiwalnych dotyczących II wojny światowej. Plenum GKBZHwP w dniu 22 IV 1968 r. podjęło uchwałę o skoncentrowaniu w archiwum GKBZHwP całej dokumentacji dotyczącej zbrodni hitlerowskich w Polsce. Na podstawie tej uchwały C. Pilichowski zwrócił się 15 V 1968 r. do Archiwum PAN oraz jednostek podległych Akademii: Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach, Instytutu Zachodniego, Instytutu Śląskiego w Opolu oraz do ŻIH o przekazanie takich akt do GKBZHwP⁶⁰. Inicjatywa Pilichowskiego spotkała się z aprobatą ze strony kierownictwa Wydziału I PAN, które poparło jego wniosek (ale tylko w sprawie ŻIH), występując do Sekretariatu Naukowego PAN o skierowanie do odpowiednich instytucji (Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Kultury i Ministerstwa Sprawiedliwości) wniosku w sprawie przejęcia archiwum ŻIH. Po uzyskaniu zgody Sekretariatu Naukowego T. Cieślak wystąpił w końcu maja 1968 r. do ŻIH o przekazanie GKBZHwP „wszystkich materiałów (akt) będących w posiadaniu Instytutu a dotyczących zbrodni hitlerowskich”⁶¹. Po zgodzie kierownictwa Wydziału I PAN na przekazanie archiwum ŻIH został powołany zespół roboczy z udziałem przedstawicieli zainteresowanych instytucji, którego celem było zbadanie zasobu archiwalnego ŻIH dotyczącego II wojny światowej i przedstawienie wniosków co do jego dalszych losów⁶². W jego skład weszli przedstawiciele GKBZHwP, Archiwum PAN i NDAP⁶³. W efekcie przeglądu części akt znajdujących się w ŻIH zespół stwierdził, że pewna partia jego zasobu uległa zniszczeniu i nie posiada jakiegokolwiek ewidencji. Konstatując, że nie było możliwości przejrzania wszystkich akt znajdujących się w ŻIH, zwłaszcza tych „o specjalnym znaczeniu”, spisów akt i ewidencji mikrofilmów, które zostały przekazane za granicę, oraz reje-

⁵⁸ „Uzupełnienie do notatki z dn. 14.06.1968 r. w sprawie Żydowskiego Instytutu Historycznego”, przekazane do Sekretarza Naukowego PAN pismem z dn. 21 VI 1968 r., AAN 237/XVI–619, k. 172.

⁵⁹ Ibidem, k. 173–174.

⁶⁰ Pismo C. Pilichowskiego do Wydz. I PAN z dn. 15 V 1968 r. (fotokopia), AAN 237/XVI–601, k. 74. W zakończeniu pisma, po wymienieniu kilkudziesięciu zespołów archiwalnych znajdujących się w ŻIH, Pilichowski stwierdził m.in., że „w/w zespoły ŻIH stanowią tylko część znanych Głównej Komisji BZHwP akt. Do powyższych zespołów dochodzą te akta, które zostały w ten czy inny sposób zatajone. Dokumenty te stanowią własność ogólnonarodową i państwową, niezbędne są do bieżących dochodzeń prac Głównej Komisji — celem ścigania i ukarania zbrodniarzy hitlerowskich”. 2 VI 1968 r. Pilichowski wystąpił w tej sprawie do ZG PCK. Pismo C. Pilichowskiego z dn. 2 VI 1968 r. do Prezesa ZG PCK w sprawie przejęcia przez GKBZHwP akt z okresu II wojny światowej i dot. zbrodni hitlerowskich znajdujących się w Archiwum ZG PCK, (fotokopia), AAN 237/XVI–601, k. 77.

⁶¹ Pismo p.o. Sekretarza Wydziału I PAN T. Cieślaka do dyrektora ŻIH, maj 1968 r., AAN 237/XVI–619, k. 94.

⁶² C. Pilichowski, „Notatka o stanie zasobu archiwalnego w Żydowskim Instytucie Historycznym”, Warszawa 19 I 1969 r., AAN237/XVI–601, k. 45–48. W skład tej komisji weszli: mgr Stanisław Łukowski, mgr Stanisław Biernacki (GKBZHwP), doc. dr Zygmunt Kolankowski (dyr. Archiwum PAN), dr Henryk Barczak (NDAP).

⁶³ Ibidem.

strów osób korzystających z akt, zespół postanowił zakończyć prace do czasu podjęcia przez władze „decyzji w sprawie uporządkowania i zinwentaryzowania zasobu archiwalnego ŻIH oraz ich przekazania do odpowiednich archiwów”⁶⁴. Podjęcie takich decyzji C. Pilichowski uznał za konieczne, motywując to potrzebą „właściwego zabezpieczenia akt znajdujących się w Archiwum ŻIH przed rozproszeniem i zniszczeniem oraz dla umożliwienia korzystania z nich przez badaczy i powołane do tego instytucje”⁶⁵.

W zaistniałej sytuacji 19 VI 1968 r. dyrektor ŻIH A. Eisenbach złożył zapowiadaną wcześniej dymisję, stwierdzając m.in.: „Od przeszło roku lansuje się w prasie, nieraz w radio i telewizji, a także na różnych zebraniach (np. w ZHP przy KC PZPR, plenum GKBZH) insynuacje i bezpodstawne oskarżenia pod adresem ŻIH. [...] W związku z tym zwróciłem się do ministra sprawiedliwości, prof. [Stanisława] Walczaka, któremu podlega GKBZH z prośbą o audiencję. Minister odmówił przyjęcia mnie, odsyłając do innego urzędnika [...]. Pragnę również poinformować Zarząd, iż egzekutywa Komitetu Zakładowego PZPR przy PAN — dając widocznie wiarę kłamliwym oskarżeniom pod adresem ŻIH — uchwałą z 15 maja 1968 r. zawiesiła mnie w prawach członka partii. [...]”⁶⁶. A. Eisenbach stwierdził dalej, że decyzja Wydziału I o przekazaniu GKBZHwP „wszystkich materiałów dotyczących okupacji hitlerowskiej”, jak również przekazania „odpowiednim instytucjom zasobów muzealnych i bibliotecznych ŻIH”, która zaczęła już być wykonywana, „stanowi początek rozparcelowania działów naszego Instytutu”⁶⁷. W tej sytuacji poinformował o rezygnacji z funkcji dyrektora ŻIH, stwierdzając, że jego decyzja jest nieodwołalna. Ostatecznie do przekazania zbiorów archiwum ŻIH do GKBZHwP nie doszło — przejęciu uległy jedynie depozyty archiwalne dotyczące II wojny światowej przechowywane w archiwum Instytutu⁶⁸. Powodem tego były — jak można sądzić — opory środowiska naukowego z jednej strony, a z drugiej wyciszenie przez władze kampanii „antysyjonistycznej” i osłabienie w związku z tym pozycji C. Pilichowskiego, najbardziej zaangażowanego w tej sprawie, jak również jego najbliższego sojusznika, T. Cieślaka, który odszedł z funkcji p.o. Sekretarza Wydziału I PAN⁶⁹.

ŻIH był jednak w dalszym ciągu przedmiotem szykan ze strony przedstawicieli władz państwowych. Począwszy od lata 1967 r., SB objęło go wzmożoną inwigilacją. Ponieważ materiały dotyczące inwigilacji Instytutu i jego pracowników mają duże luki, zakres działań podejmowanych przez SB wobec ŻIH można określić tylko w niewielkim stopniu. Sprawy

⁶⁴ Ibidem, k. 48.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ Odpis pisma A. Eisenbacha do Zarządu ŻIH z dn. 19 VI 1968 r., IPN BU MSW II 7369, k. 5–6.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Przejęcie tych materiałów motywowano przekazywaniem ich za granicę przez pracowników ŻIH w okresie poprzednim. Dodatkowym argumentem w tej sprawie była próba wywiezienia materiałów archiwalnych i ich kopii za granicę przez wdowę po dyr. ŻIH, Edwardę Mark. „Notatka” z rozmowy z S. Datnerem przeprowadzonej w Departamencie Społeczno-Administracyjnym MSW, 29 XII 1969 r., Warszawa 9 I 1970 r., IPN BU MSW II 7394, k. 9–13. Jak stwierdził w czasie tej rozmowy Datner: „fakty te są mu znane, w związku z tym po objęciu stanowiska dyrektora ŻIH polecił dokonać dokładnego spisu wszystkich akt znajdujących się w archiwum oraz książek z biblioteki Instytutu. [...] Nadmieniał przy tym, że osobiście stwierdził pewne braki w materiałach tzw. «archiwum getta białostockiego». [...] Dowiedział się również o innych brakach od pracowników robiących skontrum. Nie wyklucza przy tym, że część tych materiałów się znajdzie [...]”. Ibidem, s. 9–10.

⁶⁹ Sekretarzem Wydziału został prof. Józef Chałasiński, jego zastępcą pozostał prof. Czesław Majdajczyk.

operacyjne prowadzono m.in. wobec Tatiany Berenstein, Szymona Datnera i Mariana Fuksa⁷⁰. Przynajmniej od 1968 r. w budynku ŻIH przy ul. Karola Świerczewskiego 79 istniał podsłuch pokojowy i telefoniczny, w wyniku którego SB miała dokładne informacje o treści zebrania pracowników i działaniach kierownictwa Instytutu⁷¹. W listopadzie 1968 r. Prokuratura Wojewódzka dla m.st. Warszawy (wraz z Biurem Śledczym MSW) wszczęła śledztwo w sprawie „nielegalnego dostarczania, w latach 1962–1963, z archiwum ŻIH do Ambasady Izraela akt dotyczących organizacji żydowskich, które działały w Polsce (Bund, Ichud)”⁷². Śledztwo to zostało umorzono „wobec niestwierdzenia czynu przestępczego” 30 IV 1969 r.⁷³

Atmosfera nagonki antysemitkiej, w tym także na ŻIH, która zaczęła się jesienią w 1967 r., a została rozwinięta wiosną 1968 r., wpłynęła niezwykle mocno na nastroje pracowników Instytutu. Ich efektem była emigracja znacznej ich części. Do końca 1968 r. wyemigrowało 5 pracowników naukowo-badawczych: Danuta Dąbrowska, Adam Wein i Wila Orbach z Biblioteki ŻIH oraz Stefan (Szmul) Krakowski, kierownik archiwum, i Adam Rutkowski, pełniący od 1967 r. funkcję wicedyrektora, a po ustąpieniu A. Eisenbacha p.o. dyrektora ŻIH⁷⁴. W 1969 r. wyjechała z Polski Tatiana Berenstein. Od stycznia 1969 r. funkcję dyrektora ŻIH objął dr Szymon Datner, poprzednio zatrudniony w GKBZHwP (z której przeszedł na emeryturę)⁷⁵. Nominacja Datnera nie zakończyła kryzysu wewnątrz ŻIH, związanego z presją władz, emigracją kolejnych pracowników i konfliktem wewnątrz jego społeczności. 1 V 1969 r. funkcjonariusze MO zdjęli z budynku Instytutu polskie flagi, stwierdzając, że są one brudne, jednocześnie zaś przekazano do kolegium karno-administracyjnego Prezydium Dzielnicowej RN Warszawa-Sródmieście wnioski o ukaranie kierownika administracyjnego ŻIH za lekceważenie narodu polskiego⁷⁶.

⁷⁰ Rozpracowanie T. Berenstein rozpoczęto w 1961 r. Z zachowanych szczerkowo akt można wnioskować, że powodem był kontakt z Poselstwem Izraela. IPN BU 01208/1581 (akta rozpracowania T. Berenstein). S. Datner był rozpracowywany przez Departament V MBP w latach 1951–1955, a następnie, począwszy od maja 1962 r., przez Wydział V Departamentu II (kontrywiadu) MSW. Powodem rozpoczęcia rozpracowania był kontakt Datnera z Poselstwem Izraela. W 1968 r. prowadzenie rozpracowania Datnera przejął Wydział III Departamentu III MSW. SB rozpracowywało również M. Fuksa. Z akt tych zachowały się jedynie dwie teczki zawierające materiały z podsłuchu oraz kontroli korespondencji Fuksa jako dyrektora ŻIH (1970–1973). IPN BU 0716/193, t. 1–2.

⁷¹ Sprawa obiektowa ŻIH prawdopodobnie nie zachowała się. Informacje pochodzące z podsłuchu pokojowego (kryptonim „Kodak”) znajdują się w sprawach rozpracowania S. Datnera i M. Fuksa. Z akt tych wynika bardzo szczegółowa wiedza SB o funkcjonowaniu Zarządu ŻIH.

⁷² Pismo dyrektora Departamentu II Prokuratury Generalnej P. Hachulskiego do dyr. Dep. Społeczno-Administracyjnego MSW z dn. 28 XI 1968 r., IPN BU MSW II 7384, k. 1. Informację o wszczęciu śledztwa Prokuratura skierowała tego samego dnia także do dyr. J. Dominiewskiego z NIK, AAN NIK, wyk. 42/101, k. 148.

⁷³ Pismo Naczelnika Wydziału II Prokuratury Wojewódzkiej dla m.st. Warszawy, Zbigniewa Buchholtza, do Zespołu Oświaty i Kultury NIK z dn. 27 V 1969 r., AAN NIK, wyk. 42/101, k. 168.

⁷⁴ Pismo ŻIH do Wydziału I PAN, Warszawa 6 I 1969 r., podp. T. Berenstein, IPN 01419/195, jacket 15.

⁷⁵ Co ciekawe, kandydaturę Datnera na stanowisko dyrektora ŻIH oprotestował w piśmie do MSW dyr. GKBZHwP C. Pilichowski. Jego zastrzeżenia spotkały się z aprobatą ministra spraw wewnętrznych, co jednak nie przeszkodziło w uzyskaniu zgody KC PZPR na tę nominację. Pismo C. Pilichowskiego do ministra spraw wewnętrznych, Kazimierza Światły, 26 X 1968 r., IPN BU 01178/1141, jacket 4 (akta rozpracowania S. Datnera).

⁷⁶ „Notatka dot. niektórych zagadnień Żydowskiego Instytutu Historycznego”, podp. z-ca dyr. Dep. Społeczno-Administracyjnego MSW, płk T. Kwiatkowski, 14 IX 1969 r. Dyr. ŻIH, S. Datner, na spotkaniu z przedstawicielami MSW 12 IX 1969 r. zaprzeczył faktowi wywieszenia brudnych flag.

Sytuacja, w jakiej się Instytut znalazł, wpłynęła negatywnie na jego działalność naukową, która w znacznym stopniu zamarła. Aktywność kierownictwa ŻIH skupiała się w znacznym stopniu na publikacjach dokumentujących pomoc udzielaną Żydom przez Polaków⁷⁷. Według opinii S. Datnera, wyrażonej na spotkaniu w MSW 12 VI 1969 r., agencja „Interpress” i MSZ zamawiały u niego artykuły na temat stosunków polsko-żydowskich przeznaczone do publikacji za granicą, a pisma krajowe takich publikacji nie zamieszczały, co stwarzało dla środowisk żydowskich za granicą tytuł do różnych spekulacji⁷⁸.

W końcu 1969 r. Instytut zatrudnił 19 pracowników, tym 8 naukowych, 4 techniczno-naukowych i 7 administracyjno-gospodarczych⁷⁹. Spośród nich tylko 6 osób zostało zatrudnionych przed 1968 r. (w tym dwie w 1967 r.)⁸⁰. Stabilizację ŻIH w pewnym stopniu zapewniło powołanie 11 VI 1969 r. Rady Naukowej Instytutu, której przewodniczącym został uczony o znacznym autorytecie moralnym i naukowym, prof. Stanisław Herbst⁸¹. Nominacja Herbsta świadczyła, że władze PAN pragną uspokoić atmosferę wokół ŻIH i nie przewidują żadnych gwałtownych zmian w statusie Instytutu⁸². Zwołane 7 VI 1969 r. Walne Zebranie członków Stowarzyszenia ŻIH wybrało jego nowe władze i wytyczyło kierunki działania na najbliższe dwa lata. Zarządzeniem Komitetu Nauki i Techniki z 29 X 1969 r. ŻIH został zaliczony w poczet jednostek organizacyjnych, które mogą zatrudniać pracowników naukowych⁸³. Przejście od 1968 r. na wyłączne utrzymanie PAN spowodowało duże problemy finansowe Instytutu, który jeszcze przez 3 lata (1968–1970) utrzymywał się częściowo z niewykorzystanych funduszy uzyskanych z dotacji CŻKPS i TSKŻWP⁸⁴. Stabilizację instytucjonalną ŻIH zakłóciło

Stwierdził również, że „w rezultacie zdjęcia flag biało-czerwonych na gmachu ŻIH pozostały tylko flagi czerwone, co dla osób niewtajemniczonych w incydent mogło oznaczać, że Żydzi mają pozytywny stosunek do socjalizmu, a negatywny do Polski”. „Spostrzeżenia i uwagi Dyrektora Żydowskiego Instytutu Historycznego dr Szymona Datnera”, IPN BU MSW II 7394, k. 7.

⁷⁷ Por. m.in.: S. Datner, *Homo homini — homo*, „Tygodnik Demokratyczny” 1968, nr 16, s. 3; idem, *Wspólna walka*, „Tygodnik Demokratyczny” 1968, nr 17, s. 1, 3; idem, *Las sprawiedliwych. Karta z dziejów ratownictwa Żydów w okupowanej Polsce*, Warszawa 1968; A. Rutkowski, *Pomoc Żydom w Polsce podczas okupacji hitlerowskiej*, (1), „Nasz Głos”, nr 16–17, 30 IV 1968, s. 3; (2), nr 18, 4 V 1968, s. 3; (3), nr 19, 11 V 1968, s. 3; (4), nr 20, 18 V 1968, s. 3; (5), nr 21, 25 V 1968, s. 2–3.

⁷⁸ „Spostrzeżenia i uwagi Dyrektora Żydowskiego Instytutu Historycznego dr Szymona Datnera”, IPN BU MSW II 7394, k. 8.

⁷⁹ Odpis pisma S. Datnera do USW Stołecznej RN z dn. 23 XII 1969 r., IPN BU MSW II 7368, k. 12. Jako pracownicy naukowcy byli zatrudnieni: doc. S. Datner, mgr Janina Szafran–Morgensztern, dr Marian Fuks, mgr Ruta Pups–Sakowska, mgr Anatol Leszczyński, mgr Jan Krupka, mgr Aleksander Pakentereger, mgr Ernestyna Sander. Spośród nich tylko 2 zostało zatrudnionych przed 1969 r. (J. Szafran–Morgensztern i R. Pups–Sakowska — obie w 1958 r.). Ibidem, k. 13–15 (wykaz pracowników ŻIH).

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ Pismo Sekretarza Wydziału I PAN, prof. J. Chałasińskiego, do prof. S. Herbsta z dn. 30 VI 1969 r., Archiwum PAN materiały S. Herbsta, t. 172, k. 11. W jej skład weszli prof. prof.: Stanisław Arnold, Janusz Durko, Maurycy Horn, Stanisław Kalabiński, doc. Michał Szulkin, doc. Jerzy Tomaszewski, dr Marian Fuks i Józef Barski.

⁸² W tej sytuacji za całkowicie szczerze można uznać stwierdzenie S. Datnera, który w liście gratulacyjnym do S. Herbsta z 5 VII 1969 r. napisał: „Gratuluję serdecznie Panu Profesorowi, a jeszcze bardziej Żydowskiemu Instytutowi Historycznemu faktu nominacji Pana Profesora na przewodniczącego Rady Naukowej ŻIH”. Archiwum PAN, materiały S. Herbsta, t. 172, k. 12.

⁸³ M. Horn, *Działalność Żydowskiego Instytutu Historycznego...*, s. 10.

⁸⁴ „Dane z bilansu Żydowskiego Instytutu Historycznego za lata 1966–1971”, IPN BU MSW II 7373,

odejście z funkcji dyrektora doc. Szymona Datnera, który złożył dymisję z dniem 18 VII 1970 r.⁸⁵ Jego następcą został dr Marian Fuks, który nie posiadał już takiego autorytetu naukowego ani osobistego⁸⁶.

Wydarzenia 1968 r. spowodowały destrukcję Żydowskiego Instytutu Historycznego, w kształcie, w jakim uformował się w końcu lat 40. Szybkie wyciszenie przez władze nagonki antysemickiej oraz uznanie przez nie politycznej konieczności istnienia ŻIH spowodowały, że Instytut przetrwał okres 1968 r. jako instytucja, choć w zmienionej w znacznym stopniu obsadzie personalnej. Stabilność naukową i kadrową odzyskał on jednak dopiero na początku lat 70.

The Jewish Historical Institute and Its Staff during the March 1968 Events

The Jewish Historical Institute, established in 1947, has not been the topic of a holistic monograph, including an analysis of its history during the March '68 events in Poland, when it became one of the prime targets of anti-Semitic persecutions. Already at the beginning of the 1960s the employees of the Institute were the object of heightened interest on the part of the Security Service of the People's Republic of Poland due to the deterioration of relations between communist Poland and the West. Interest in the Institute grew in the wake of the Six Days' War. The publishing policy of the Institute was critically assessed, i.a. in the press associated with the nationalistic so-called partisan faction; the Institute was also accused of transferring archival documents to Israel. The outcome of those charges was the control of the Institute conducted by the Supreme Audit Office. Information attained in this fashion was used in the course of the March 1968 events and the anti-Semitic campaign instigated by the authorities of People's Poland. The press vehemently criticised the activity of the Institute, charged with acting contrary to Polish national interests and the falsification of history. Consequently, the Jewish Historical Institute found itself on the verge of closure both as a museum and archive, and the majority of the staff emigrated. The rapid curbing of anti-Semitic persecution and the recognition by the authorities' of the political necessity of the Institute's existence meant that it survived the 1968 turmoil, albeit with a considerably changed personnel. Scientific and staff stability was achieved several years later.

k. 6; Pismo Zarządu ŻIH do Dyrektora Biura Finansowego PAN z dn. 25 I 1971 r., IPN BU MSW II 7373, k. 2–4.

⁸⁵ „Protokół posiedzenia Zarządu Żydowskiego Instytutu Historycznego odbytego w dniu 27 lipca 1970 r.”, IPN BU MSW II 7361, k. 2–3.

⁸⁶ Przyczyną odejścia Datnera był ostry konflikt pomiędzy nim a sekretarzem POP PZPR w ŻIH, M. Fuksem, m.in. wokół sprawy tablicy poświęconej Polakom pomagającym Żydom w czasie okupacji, uroczyste odsłoniętej 22 IV 1970 r. w ramach stałej wystawy ŻIH.